

Sygn. akt III AUa 581/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SA Grażyna Kornas

Sędziowie: SA Magdalena Kostro-Wesołowska

SO del. Katarzyna Wróblewska-Dubiel (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Marta Brzezińska

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2014 r. w Warszawie

sprawy M. Ś.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa- Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 11 grudnia 2012 r. sygn. akt VII U 573/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. na rzecz M. Ś. kwotę 150 (sto pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

III AUa 581/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2012r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił decyzję organu rentowego-Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z dnia 29 lutego 2012r. w ten sposób, że stwierdził brak obowiązku zwrotu kwoty 10216,75 zł przez ubezpieczoną M. Ś..

Swoje rozstrzygnięcie Sąd ten oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych: M. Ś. w dniu 04 kwietnia odwołała się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z dnia 29 lutego 2012r. zobowiązującej ją do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za okres od 01 października 2011r. do 29 lutego 2012r. w kwocie 10216,75 zł. W odwołaniu wskazała, że w dniu 28 stycznia 2011r. uzyskała informację, że prawo do świadczenia ustaje, w przypadku kontynuowania zatrudnienia. Stwierdziła, że ZUS powinien zawiesić wypłatę świadczenia z własnej inicjatywy, a wobec faktu dalszych wpływów na jej konto bankowe, w dniu 06 lutego wystąpiła z zapytaniem do ZUS, czy otrzymuje emeryturę zgodnie z prawem. W odpowiedzi otrzymała decyzję z dnia 16 lutego 2012r. zawieszającą wypłatę emerytury od dnia 01 marca 2012r.

W odpowiedzi na odwołanie organ emerytalny - Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. wnosił o jego oddalenie. W uzasadnieniu wskazał, że M. Ś. pobierała emeryturę, przyznaną jej decyzją z dnia 20 sierpnia 2010r, równocześnie pozostając w stosunku pracy. Organ rentowy, powołując się na pouczenie, zwarte w decyzji z dnia 05 kwietnia 2011r. stwierdził, że ubezpieczona miała świadomość konieczności zwrotu świadczenia jako pobranego nienależnie. Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczonej przyznano prawo do emerytury od dnia 01 lipca 2010r. W dniu 14 lutego 2011r. M. Ś. złożyła wniosek o ponowne przeliczenie wysokości świadczenia. Z dniem 05 kwietnia 2011r. organ rentowy przyznał prawo do emerytury od dnia 15 lutego 2011r. Decyzją z dnia 16 lutego 2012r. organ emerytalny wstrzymał wypłatę emerytury od dnia 01 marca 2011r. z powodu kontynuacji zatrudnienia. Zaskarżona decyzją z dnia 29 lutego 2012r. zobowiązano odwołującą do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za okres od 01 października 2011r. do 29 lutego 2012r. w kwocie 10216,75 zł. z powodu pobierania świadczenia bez rozwiązania stosunku pracy. Wskazana wyżej kwota stanowiła kwotę brutto świadczenia, za okres pięciu miesięcy. Przy tak ustalonym, bezspornym ostatecznie stanie faktycznym, Sąd I instancji wskazał, że zaskarżona decyzja była nieprawidłowa. Sąd Okręgowy wskazał, że z art. 138 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 157 poz. 1277 ze zm.) wynika, iż osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu, a za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania. W ocenie Sądu Okręgowego, ubezpieczona nie była jednakże prawidłowo pouczona o obowiązku zwrotu świadczenia, a pouczenie od organu rentowego było zbyt ogólnikowe i za mało wyczerpujące. Nie posiadało ono cech pouczenia, niezbędnych zgodnie z linią orzecniczą Sądu Najwyższego, której wyraz dały m.in. wyroki z dnia 17 lutego 2005r. –II UK 440/03, z dnia 26 kwietnia 1980r-II URN 51/80, czy z dnia 10 grudnia 1985r- II URN 207/83. Sąd Okręgowy stwierdził, że prawidłowe pouczenie, po myśli cytowanego wyżej art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (...)musi być zindywidualizowane, nie może być nazbyt ogólne, ani abstrakcyjne. Skoro więc do wypłaty świadczenia doszło w okolicznościach ustalonych wyżej, w ocenie Sądu I instancji nie zostały spełnione przesłanki umożliwiające skuteczne nałożenie na odwołującą obowiązku zwrotu świadczenia za okres wskazany w zaskarżonej decyzji.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył organ emerytalny –ZUS II Oddział w W..

Domagał się zmiany wyroku i oddalenia odwołania.

W uzasadnieniu apelacji wskazał na naruszenie art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009r. Nr 135 poz.1227 ze zm.)poprzez uznanie, że mimo podstaw do zawieszenia wypłaty świadczenia, istnieje podstawa do zwolnienia ubezpieczonej z obowiązku zwrotu świadczenia, a także naruszenie art. 138 ust. 1 i ust. 2 pkt. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (...)przez przyjęcie, że organ rentowy nieprawidłowo pouczył ubezpieczoną o obowiązku zwrotu świadczenia.

W uzasadnieniu apelacji skarżący wskazał, iż w decyzji z dnia 05 kwietnia 2011r. przyznającej emeryturę M. Ś. w punkcie V wskazano wyraźnie, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu, w przypadku kontynuacji zatrudnienia, bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta. Odwołująca niewątpliwie wiedziała, że nie może pobierać równocześnie emerytury i wynagrodzenia. Pouczenie doręczone odwołującej było na tyle oczywiste, że powinna ona zdawać sobie sprawę z ciężącego na niej obowiązku. Na uzasadnienie swego stanowiska skarżący powołał się m.in. na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2006r. (I UK 161/05 OSNP 2007/5-6/78) w którym stwierdzone zostało, że pouczenie może polegać na przytoczeniu przepisów, ale musi być na tyle zrozumiałe, by ubezpieczony mógł odnieść je do własnej sytuacji.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczona wносиła o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna. Sąd Apelacyjny podzielił w całości ustalenia faktyczne Sądu I instancji, przyjmując je za własne, wobec czego nie ma obecnie potrzeby ich ponownego przytaczania. Wskazać jedynie należy, że prawidłowo Sąd Okręgowy ustalił, że po raz pierwszy przyznano ubezpieczonej emeryturę od dnia 01 lipca 2010r. (t. I a.e.-k. 35). Okoliczność ta okazała się kluczowa, z uwagi na zmianę stanu prawnego, powodującą, iż argumenty apelującego stały się bezprzedmiotowe. Ocena zasadności zaskarżonej decyzji wymagała w pierwszej kolejności stwierdzenia, czy istniały podstawy do wstrzymania wypłaty emerytury za okres od 01 października 2011r. do 29 lutego 2012r. tj. czy świadczenie za ten okres było świadczeniem nienależnie pobranym, po myśli art. 138 ust. 2 ustawy dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009r. Nr 135 poz.1227 ze zm.). Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 13 listopada 2012r. w sprawie K2/12 orzekł, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr. 257 poz. 1726)w zw. z art. 103 a. ustawy z dnia 17 grudnia 1998r, o emeryturach i rentach z FUS (...) dodanym przez art. 6 ustawy z dnia 16 grudnia 2010r. w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 01 stycznia 2011r. bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, wynikająca z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z wyrokiem TK wymieniony wyżej przepis utracił moc z dniem 22 listopada 2012 r., tj. z dniem jego publikacji w Dzienniku Ustaw RP, na podstawie art. 190 ust. 3 Konstytucji RP (Dz. U. z 2012 r. poz. 1285) . Wobec stwierdzenia niezgodności przepisu z Konstytucją, Sąd Apelacyjny na gruncie niniejszej sprawy stwierdził, że już w dacie uchwalenia przepis był niekonstytucyjny. Stanowisko takie znajduje potwierdzenie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2007 r., III PK 96/06 (OSNP 2008 nr 5-6, poz. 61) w którym stwierdzono, iż „odroczenie wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego (art. 190 ust. 3 Konstytucji RP) stwierdzającego sprzeczność przepisu ustawy z Konstytucją nie stanowi przeszkody do uznania przez sąd, że przepis ten był sprzeczny z Konstytucją od jego uchwalenia”. Powyższy kierunek interpretacji rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego, w pełni aprobowany przez Sąd II instancji, w odniesieniu do apelującej oznacza, że organ emerytalny nie miał podstaw do stwierdzenia, że wypłacone M. Ś. za okres od 01 października 2011r. do 29 lutego 2012r. świadczenie miało charakter świadczenia nienależnego. Zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c., sąd wydaje wyrok biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, przy czym pojęcie „stan rzeczy” odnosi się do stanu prawnego, który w dacie orzekania przez Sąd Apelacyjny był odmienny, niż w dacie wydania decyzji przez organ rentowy. Odmienność stanu prawnego wyraża się obecnie w ustaniu domniemania konstytucyjności przepisu art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r., (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2009 r., III UK 96/08, LEX nr 1001327).Powyższe wywody znajdą wprost zastosowanie do skarżącej, bowiem bezspornie nabyła ona prawo do emerytury przed 01 stycznia 2011r (w dniu 01 lipca 2010r) i prawo to nie było w żaden sposób uzależnione od rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego praca była wykonywana bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. Oznacza to, że organ emerytalny bezzasadnie uznał, że emerytura odwołującej powinna być zawieszona, z uwagi na kontynuację stosunku pracy. Tym samym świadczenie pobrane za okres od 01 października 2011r. do 29 lutego 2012r. w kwocie 10216,75 zł. nie było świadczeniem nienależnym, wobec czego zaskarżona decyzja była nieprawidłowa, a rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego jest zgodne z obowiązującymi obecnie przepisami.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. jako bezzasadną. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. , stosownie do wniosku ubezpieczonej, zasady odpowiedzialności za wynik procesu i stawek minimalnych przewidzianych w § 12 ust.2 i § 13 ust. 1 pkt.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461 j.t.).

Sędziowie Przewodniczący

(...)

(...)